

Plan opisu wsi:

1. Wstęp.
2. Położenie Rogóżna.
3. Rys historyczny.
4. Klimat i gleba.
5. Ludność.
6. Rolnictwo.
7. Budownictwo.
8. Komunikacja.
9. Życie kulturalne wsi.
10. Osiągnięcia Rogóżna w ostatnim 30-leciu.

Wstęp.

Opis mojej rodzinnej wsi Rogóżno, wykonałam w ramach konkursu ogłoszonego przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Łanucie w związku z jubileuszem 30-lecia PRL, który przypada w 1974 roku.

Materiałów źródłowych dotyczących Rogóżna jest nie wiele, musiałam więc zdobywać wszelkie informacje przez osobiste kontakty ze starszymi mieszkańcami.

Przeprowadziłam wiele wywiadów osobiście, w drugim stopniu korzystałam z pomocy młodzieży.

Wymienić sobie pozwolę osoby, które chętnie służyły mi pomocą: Janina Szlachetna była nauczycielka w Rogóżnie, która udostępniła mi wiele danych zebranych do swojej pracy dyplomowej dotyczącej Rogóżna, mgr Stefania Gyrek udzieliła mi informacji o tajnym nauczaniu oraz działalności młodzieży przed II wojną światową. Waciek Andrzej i Kjetb Sebastian; opowiedzieli mi legendy i fakty o Rogóżnie od czasów najdawniejszych zapamiętane osobiście, bądź usłyszałe od swoich rodziców względnie innych osób.

Skorzystałam jeszcze z rad i wskazówek wielu osób, których tutaj nie wymieniam, a którzy w większym lub mniejszym stopniu przyłączyli się do tego skromnego opisu wsi.

Położenie Rogoźna

Położenie Rogoźna na kuli ziemskiej wyznaczają następujące współrzędne geograficzne $22^{\circ}22'$ długości geograficznej wschodniej, oraz $50^{\circ}04'$ szerokości geograficznej północnej.

Rogoźno leży w południowo-wschodniej części powiatu Łańcuckiego jakby w miejscu, której duo tworzy dolina fluwioglacjalna stanowiąca część Niziny sandusiewskiej. Rogoźno podobnie jak Krackowa, Husów, Wola Bliźsza i Wola Dalsza leży na południe od Wisłoka po jego prawej stronie wpadającego do głównego dopływu Wisły-Sanu w odległości 4 km.

Odległość od miasta Preworsk wynosi 10 km, które wielkością dorównuje Łańcutowi. Od granicy wojewódzkiego miasta Przyszowa, Rogoźno oddalone jest o 27 km.

Obniżenie Podkarpackie na którym leży Rogoźno, ma wielkie znaczenie komunikacyjne. Od dawien dawna szły tędy drogi wzdłuż Karpat na wschód i na zachód. Przez Bramę Krakowską wiodła droga z rozległej kotliny sandusiewskiej na Nizinę Śląską i do Europy Zachodniej; przez Bramę Przemyską na wschód do krain czarnomorskich. Dziś prowadzi tu najważniejsza arteria komunikacyjna południowej Polski z zachodu na wschód o znaczeniu między- państwowym E 22. Trasa ta oddziela od Rogoźna przysiółek noszący nazwę Tesin.

Z Rogoźnem graniczą następujące wioski: od półn.

- dnia wieś Nowosielce, od zachodu bardzo rozległe pola oddzielają Rogórzno od Kosiny. Warunki gospodar-
 ore obydwi wsi są tak do siebie podobne, że okoliczno-
 ci te znalazły wyraz w ustroju administracyjnym,
 gdyż wieś została przyłączona do gromady Kosiny
 od 1973 roku gminy.

Główniki komunikacyjne oraz urodzajne gleby
 lesowe zdecydowały o powstaniu i rozwoju d dzisiej-
 szej wsi.

Dzisiejsze Rogórzno jest wieś liczącą 1000 mieszkań-
 ców.

Szereg zabudowań ciągnę się na długości 4 km,
 skupione wzdłuż głównej drogi, (część z nich jest ter-
 rozproszona) tworzą one tzw. wieś łanuchówkę.

Ogółem powierzchnia wsi wynosi 471 ha 56 aów.

We wsi jest 271 gospodarstw. (dane z Urzędu Gminy).

Rys historyczny.

Odtworzyć historię wsi Rogóżno jest trudno. Nie ma żadnychkolwiek dokumentów świadczących o dokładnej dacie i okolicznościach powstania tej wsi.

Jak pisze Janusz Smut w swoim przewodniku „Łańcut i okolice” historia Rogóżna jest mało znana, wiadomo tylko, że w r. 1589 wieś ta była własnością Konstantego Korniały. (Zamek Konstantego Korniały znajdował się we wsi Białoboki pow. Przeworsk, wybudował go ok. 1610 roku syn kupca greckiego z Kirety, Konstantego Kornatha inaczej Korniały, również Konstanty. Rodzina Korniałów jest znana w historii z walki jaką prowadziła z „Diabłem” stadnickim z Łańcuta. Walka ta, wiele lat trwająca, wybuchła na tle porzeczonych Stadnickiemu przez Korniałów - a nie zwroconych dużych sum pieniężnych. Zamek w Białobokach popadł w ruinę już w wieku XVII, po wymarciu rodu Korniałów: F. Młynek i J. Benbenek „Przeworsk i okolice”.) W tymże roku rejestry podatkowe notują, że czynne tu są dwa młyny i dwie karczmy. O kilku innych wsiach powiatu kałuckiego dowiadujemy się z dokumentu legata papieskiego Demetriusa z r. 1384, w którym nakłada na nie dziesięcinę na rzecz biskupa przemyskiego są to miejscowości posiadające już w owym czasie parafie: Albigowa, Handłówka, Kosina i in. Z innego dokumentu z r. 1450 dowiadujemy się, że w tymże roku istniały jeszcze: Kraczkowa, Rogóżno, Husów, Jordaniowa Wola i Świętosta-

wowa Wola (dziś Wola Bliźsza i Wola Dalsza) weszłyście na południe od Wistoka gdyż Włość Kańczucka rozwija się teraz na terenie częściowo wolnym od lasów.

W książce Języna Rychlikowej „Szkice o gospodarce pań w Kańczuce czytamy: „W wymienionych bliżej okolicznościach prawa Elżbiety z Pileckich, księżnej opolskiej, do 34 wsi położonych w okolicy Kańczuki, Kańczugi i Tyrcyna, odziedziczył syn jej Wacław, książę opolski. Ten jednak zmienił się w 1450 r. swoich uprawnień do wymienionych kluczy wsi i innych dóbr w ziemi ruskiej na rzecz swego wuja Jana Pileckiego w zamian za dobra Pilecia i Moryglód oraz dwa tysiące grzywien.

Umowa z 1450 r. zawiera pierwszą pewną i najstarszą zarazem informację o respcie wsi należącym do właścicieli zamku. Według tego aktu należały do Kańczuki i Kańczugi wsie: Markowa Wola, Kraerlkowa, Albigowa, Krzemienica, Wysoka, Kosina, Samina, Siętesz, Gać, Ostrów, Rogóżno, Głuchów i in.”

W tej samej książce tablica: wydatki Kasy Głównej w Kańczuce w latach 1795-1811 w złp. znajduje się pozycja wydatku na zakup nieruchomości (ziemi) w latach 8. X 1803 – 31. XII 1806 wydano 138 000 złp. między innymi „In vim kupna Roguszna”.

Emil Hołowicki w książce pt. „Obrazy fizjograficzne Galicji” wydanej w roku 1887 pisze, że przed 150 laty większa część Niziny sanockiej szumiała lasem liściastym. Rosły na niej dęby, bruki, jawory, lipy,

i brzozy. Podszycie lasu wypełniała borowina, kruszywa, wilcze tyczko, kruszyna, bagno wykrasne, ostrezywa, rósie głógowa i inne.

Pod wpływem niszczenia masy leśnego i grabieży ściółki zmieniła się gleba i dokonata się tu nagłe i stanowcze przemiana straty leśnej: las szpilkowy wyparł las liściasty. Większe skupiska leśne występują na terenie pogórze oraz w widłach Wisłoka i Sanu. Pas leśowy jako najurodzajniejszy w zaraniu drzew liściastych rajsty rostał pod uprawą rolną i porzuciony, a raczej ogolony jest z drzewostanu leśnego. Nazwy miejscowe mówią jednak, że i ten teren zajmowały niegdyś przetrwanie leśne. Były tamtejsze potężne w pobliżu Rogóżna wywodzą swój nazwę od domów mieszkalnych zwanych brzołami, stawianych na polach karczowanych lasów. Zapiski z wizytacji Biskupa Sremskiego podają, że przed XV w. w okolicy Rogóżna był las dębowy. Teren był bagnisty. W okresie od XV - XVIII w. nastąpiło pewne osuszenie gruntów. Dawne sadzawki zamieniono w pola orne. Do chwili obecnej znajduje się pozostałości Puszczy Sandomierskiej. Ciekawy jest las w okolicy Rogóżna zwany Dębryną co oznacza dębowy. Cmentarnisko popielnicowe, tu się znajdujące, pochodzi z II wieku n.e. Znalezienie na jego terenie w okresie międzywojennym przez dra Marcina Głabiażona świadczyłyby, że mogła się tu znajdować osada prastowiańska.

Na granicy Rogóżna jest małe skupisko drzew z wąworem

pośrodku zwane Pandolotami.

Legenda głosi, że w nich to znalazł młody wędrowiec rogi jelenia, okolica ta bardzo mu się podobała, zatrzymał się w niej i dał jej nazwę Rogórino od rogu.

Inna legenda podaje, że nazwa miejscowości wywodzi się od rogozyny tj. rośliny, która rosła na bagnistym niegdyś terenie dzisiejszego Rogórina. Roślinę tę możemy jeszcze dzisiaj spotkać nad Świętym Jęzorem, które znajduje się na południowym krańcu wsi trw. Tesinie.

Franciszek Młynek i Józef Beubenek w przewodniku „Preworsk i okolice” pisze, że jęzoro to od wieków zwane jest w tradycji miejscowej Świętym Jęzorem. W tym miejscu, oronym niegdyś za czasów pogańskich przez naszych słowiańskich przodków, stała prawdopodobnie kęcina (gątyna), gdyż nad brzegiem jęzora znaleziono wiele przedmiotów metalowych.

Legenda miejscowa głosi, że córka właściciela tamtych posiadłości w kościele, który się znajdował gdzieś obecnie jęzoro, składała przysięgę dotrymania wierności swemu narzeczonemu, który odchodził na wojnę, zmęczona długim powrotem swego chłopca, postanowiła poślubić innego, w czasie zaślubin kościół zapadł się razem z obecnym pod ziemię i w tym miejscu powstało oluzie jęzoro. Inna legenda głosi, że dziewczyna wbrew woli matki zawierała związek matczyński i przekleństwo mucone przez nią „bołajbyscie się w zie-

mię zapadli" spełniło się.

Z wywiadów przeprowadzonych z najstarszymi mieszkańcami Rogóżna, dowiedzieliśmy się, że w miejscu gdzie znajduje się dzisiaj młyn, stała cerkiew a obok był cmentarz (data dokładna nie jest znana) jak opowiadał mi Waciek Audrej, wiadomość ta jest prawdopodobna, gdyż potwierdza ją również obecny proboszcz parafii Kosina, który dane te być może zna z kroniki parafialnej nikomu nie udostępnianej. Cerkiew ta została potem spalona prawdopodobnie z namowy dworskiego proboszcza parafii Kosina, który chciał, aby mieszkańcy Rogóżna należeli do jego parafii, tak też się stało; mieszkańcy wsi w zamian za przyjęcie do parafii musieli dla proboszcza dostarczać ryby ze stawów, które znajdowały się na terenie Rogóżna. Do dzisiejszego dnia miejsce gdzie prawdopodobnie miał być cmentarz przycerkiewny ludzie nazywają cmentaryszkiem.

Różne były koleje losu Rogóżna na przestrzeni wieków, wieś ta została doszczętnie spalona przez różnych roduko koczowniców, których miejscowa ludność zwalała Tatarami, tak że pozostały prawdopodobnie tylko 2 domy. Do upadku wsi i ucisku ludności przyczyniły się również premarsze wojsk i walki Stanisława Stadnickiego z Łukaszem Opalińskim, wojna ze Szwedami w 1655-60 r., z Jerzym Rakoczym w 1657 r. nie sprzyjały rozwojowi wsi. W 1772 roku miejscowość

została wcielona do monarchii austriackiej. W latach 1795 - 1810 został otwarty gościniec Kraków - Lwów, przebiegający przez Rogóżno. Starsi ludzie do dnia dzisiejszego zwą go „gościńcem cesarskim”.

W roku 1859 została zbudowana linia kolejowa Wiedeń-Lwów, która stwarzała perspektywy rozwojowe wsi i jej mieszkańcom. Z opowiadań Wacława Andrzeja dowiedzieliśmy się, że starania o stację kolejową w Rogóźnie rozporządzał Węglowski Walenty żyjący w latach ok. 1826 - 1916, był on wówczas sekretarzem wiejskim na 3 wsie: Rogóżno, Korniaktów i Nowosielce, a to dlatego, że był w tych czasach jedynym z niewielu umiejących pisać. On to napisał prośbę zebrał na niej kilka podpisów: bogatnych gospodarzy, księdza i podał ją przyjeżdżającemu wówczas na polowanie w okolice Rogóźnie księciu Andrzejowi Lubomirskiemu, który był posełem z tego okręgu, prosił go by poparł sprawę stacji kolejowej w Rogóźnie. Najprawdopodobniej z tej przyczyny Rogóżno posiada dogodną komunikację kolejową.

Jak notuje kronika szkolna w 1903 r. powstaje pierwsza w dziejach wsi szkoła ludowa.

W 1908 r. istnieje we wsi Kółko Rolnicze, którego działalność rozwijała się również w okresie międzywojennym.

W latach 1920 - 1939 na terenie wsi rozwija oryginalną działalność Stronnictwo Ludowe, liczące wtedy około 80 członków. Istnieje też Koło Młodzieży, które skupia całą młodzież wsi i prowadzi oryginalną działalność kulturalną. Niektórzy należą do postępowej i rewolucyjnej organizacji

młodościowej „Wici” kontaktują się z młodzieżą z Uniwersytetu Ludowego w Gaci.

Pora tym w latach 1930-1939 istnieje na terenie wsi komórka Związku Robotników Rolnych i Lesnych, skupiające robotników i słabą folwarczną.

W okresie okupacji hitlerowskiej rozwijała się we wsi działalność konspiracyjna, organizują się Bataliony Chłopskie i AK. Na czele BCH stał zastępcy działacza ludowy Ignacy Bester w domu którego zawiązała się pierwsza komórka PPR.

W książce Stanisława Kłosa „Województwo rzeszowskie” czytamy: Rejon miejscowej stacji kolejowej był w latach okupacji miejscem częstych akcji sabotażowych. M. in. 26. IX 1943 r. grupa wyprawowa GL z Przeworska pod dowództwem Mieczysława Kaciora podpaliła pociąg z amunicją powo-
dząc dwudniową przerwę w ruchu pociągów na tej bardzo ważnej dla okupanta linii kolejowej.

W nocy z 5-6 kwietnia 1944 r. żołnierze AK ze stynego batalionu „Żośka” oraz przeworscy partyzanci wysadili opodal stacji przepust kolejowy, wraz z którym wyleciał w powietrze przejeżdżący w tym czasie transport wojskowy. Solidarność ludności w tym okrutnym czasie była ogromna i za to należy się jej słowa uznania, gdyż to w dużej mierze sprawiło, że ominęło naszą wioskę wiele tragedii i nieszczęść ludzkich.

Należy także wspomnieć o wielu mieszkańcach wsi, którzy nie obawiając bezpośrednio z bronią w ręku wnieśli obywateli

wkład w walce z hitlerowskim okupantem.

Waleria do nich prowadzący komplety tajnego nauczania. Na terenie Rogóżna komplet gimnazjalny przez dwa lata prowadziła nauczycielka Stefania Byrek. Dnia 19 i 20 lutego 1942 roku odbył się egzamin w budynku stacji kolejowej w Rogóźnie, w mieszkaniu zarządcy stacji Winnickiego, gdy w umrobie ruchu kolejowego służbę pełnili Niemcy. Podczas ruchu, jaki panował na stacji, nie zwróciło to nikomu uwagi, że u zarządcy zgromadziło się ok. 20 osób. Przegrani- nowano wówczas 12 uczniów z 6 miejscowości, w tym orterek z Rakosawy odległej o 16 km. Profesorów przybyło siedmiu: jeden z Łanucia, trzech z Pławorska, jeden z Jarosławia i dwu z Łolyni. (Gimnazjum i liceum im Henryka Sienkiewicza w Łanucie.)

Jak cała Polska tak i nasza wieś z niecierpliwością oczekiwała końca okupacji hitlerowskiej.

Z radością też przyjeżdżając do naszej wsi pierwsze oddziały Armii Radzieckiej, było to 25 lipca 1944 roku (choć nie jest w 100% pewny), gdy inne miejscowości były jeszcze zajęte przez wojska niemieckie, nasza wieś świętowała już pierwszy dzień wolności.

Klimat i gleba.

Położenie Rogóżna sprawia, że nad jego obszarem suerają się różnorodne masy powietrza, wpływające na kształtowanie się klimatu lokalnego. W rejonie w którym położona jest wieś dominują wiatry wiejące od południowego wschodu tj. od Bramy Premyskiej. Duży wpływ mają silne wiatry wiejące od Północy Dukielskiej niosące ze sobą gwałtowne burze. Wiatry wiejące od południowego wschodu, przynoszą bardzo często długotrwałe i obfite opady, szczególnie w okresie letnim.

Niedostatek pokrywy śnieżnej i towarzyszące mu w miesiącach lutym i marcu nagłe skoki temperatury w postaci silnych mrozów oraz ulewne i gwałtowne deszcze, wywołują duże szkody w uprawach i sadach. Najśrodkliwsze klęski tego rodzaju nawiedziły okolice Rogóżna w 1929 roku. Zima wówczas była niezwykle ostra. Silne mrozy rozpoczęły się w pierwszych dniach stycznia i dochodziły do -21°C . Miesiąc luty również był ostry, a zwłaszcza pierwsza połowa miesiąca. 10 lutego był najsilniejszy mróz, bo temperatura rano wynosiła -40°C w inne dni -30°C . Skutek niebywale ostrych mrozów był ogromny prawie w całej okolicy wymarła większa część sadów, przykładem może być ogród szkolny w którym wymarło 22 drzewa owocowe. Taka ostra zima powtórzyła się w roku 1939 i 1963.

Ulewne deszcze, które nawiebrały Rogóżno i okoliczne tereny w 1947 roku spowodowały zgnicie zbioru i ziemnia-

ków prawie w 60%. W r. 1962 na tutejsze obwary spadł grad wielkości małego kurego jaja, który uderzając z siłą wybił ryby w oknach. Na polach zboże zostało do połowy złamane, rolnicy nie czekając zniw w większości kosili je na paszę dla bydła. Szkody obliczone przez PZU wynosiły na tym terenie 300 tys. zł.

Na terenie Rogóżna występują gleby zaliczone do grupy terenów nizinnych i wyżynnych. Gleby te zaliczamy do gleb lessowych, które ciągną się długim pasem na Podkarpaciu. Są to gleby średnio urodzajne przenno-buraciane, wymagające nawożenia, udają się na nich wyszkicie uprawy, a w szczególności pszenica i buraki cukrowe.

Wież Rogóżna leży na wysokości 225 m n.p.m., ku północy teren ten się obniża, tworząc nizinę 2-3 m szeroką. Ukształtowanie morfologiczne osady Rogóżna, ma swój związek z budową geologiczną. Cały ten pas posiadający żyzną glebę lessową wygląda z daleka jak pofalowane morze. Występują tu wały poprzeczne wąskimi dolinami, którymi płyną strumienie i potoki zwane przez miejscową ludność Panolotami. Jeden z tych potoków płynie środkiem wsi w kierunku Wisłoka. Na obrzeżach Rogóżna między Nowosiółkami, a szosą Preworsk - Łańcut, występuje jezioro zaliczone do tzw. oczek lodowcowych, zwane powszechnie „Świątynią Jezioru”. Obręb jego wynosi ok. 2 ha.

(J. Młynek i J. Benbenek - „Preworsk i okolice”)

Pod względem geologicznym teren ten został przebadany. Stwierdzono, że na terenie Zapadliszka Podkarpaciego istnieje olbrzymie złoża gazu ziemnego, ciągnące się od wschodniej granicy państwa poprzez powiaty: lubaczowski, przemyski, jarosławski, przeworski oraz wieś Rogóżno, aż w kierunku powiatu mieleckiego. Kurociąg gazowy, który przebiega przez Rogóżno, stwarza możliwości do przeprowadzenia we wsi garyfikacji o której teraz to właśnie racymy się mówić.

W Rogóżnie występują gliny ceramiczne, lessowate, chude - średniej jakości. Są też gliny polodowcowe stosunkowo dobrej jakości, występują w mniejszych ilościach, stwarzając możliwości dla rozwoju cegielni. Dostawały ten materiał budowlano-ceramiczny nie jest w pełni wykorzystany. Łąki Grzeski, Świątaniowej i Rogóżna obfitują w rudę darniową nie nadającą się podobno do eksploatacji z uwagi na niski procent zawartego w niej żelaza. (Dane te zaczerpnięte zostały z książki: Ludomir Rubach "Województwo nieszawskie")

Ludność.

Ziemię powiatu Ławieckiego, a miśbry innymi i Rogoźna
 w okresie tworzenia się Państwa Polskiego, były przypuszcza-
 nie dość gęsto zaludnione. Władysław Semkowicz bra-
 dając stan zaludnienia tych okolic dla wieków X-
 XIII w swej pracy „O podstawach geograficznych Polski
 Bolesława Chrobrego”, stwierdził że na szlaku puszcza-
 łomyskich na pograniczu polsko-ruskim istniała sie-
 roka polna berlesna, którą Semkowicz nazwał bramą
 Ławiecką. Była ona wrotami dla ruskich sąsiadów
 Polski i dla różnych koczowniców ze wschodnich stepów.
 W chwili obecnej ludność zamieszkujejąca wieś jest etnicznie
 polska. Poprzez występowała obok ludności polskiej
 także ruska, niemiecka, i żydowska. Najlepiej tę
 etniczną mozaikę tłumaczą nam pospolite we wsi
 nazwiska jak: Kietz Lis, Wilk, Czarny, Bielzy, Mienusiek
 Krotysz, Heuchik, Preis, Tele, Uchman.
 Do roku 1942 w Rogoźnie zamieszkiwały 2 rodziny
 żydowskie. W ramach jednej rodziny znajdowała się
 dwia karczma z zajazdem położona przy tzw. „Osi-
 cu Cesarzkim”, należała ona do majątku księcia
 Lubomirskiego, a rodzina żydowska je dzierżawiła,
 dzierżawiła również przyległe do niej dwie ilości
 gruntu. Budynek karczmy wykupił później miej-
 scowy gospodarz Stanisław Kotliński, który przysto-
 sował go do własnych potrzeb mieszkalnych.
 Na podstawie danych ze Schematismus Diec. Premisl

liczba ludności w poszczególnych latach przedstawia się następująco:

1842	—	460	1900	—	475
1851	—	484	1905	—	410
1861	—	434	1911	—	500
1871	—	474	1914	—	681
1881	—	501	1917	—	704
1891	—	440			

Z danych powyższych wynika, że w latach 1842—1851 następuje nieznamy wzrost ludności. Następny okres 10-letni wykazuje się spadkiem liczby ludności na skutek występującej epidemii cholery, tzw. „mokre roki” i głody były przyczyną słabego przyrostu naturalnego. Dalszą przyczyną tego stanu była emigracja ludności do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Argentyny, Brazylii (robrina Bąków). Do Stanów Zjednoczonych wyjeżdżał ktoś prawie z każdego domu, a następnie ściągali dalszych członków rodziny.

Emigracja zwana pospolicie pod mianem „do Prus” choć w rzeczywistości chodziło także o inne prowincje Niemiec a nawet Brechy, była emigracją sezonową. Ludność pracowała przy uprawie buraków cukrowych i po ukończeniu robót wrysy wracali do swoich stron. Głównym motywem emigracji była chęć do zarobienia pieniędzy. Taki emigrant latami całymi podejmował się najcięższych robót, byle

dobne płatnych, żył miernie skromnie i oszczędnie,
a wszystko po to aby móc w swej wsi dokupić gruntu
i powiększyć gospodarstwo.

Wojna rozruciła ludzi miejscowych prawie po wszystkich
krajach świata, dużo z nich nie powróciło porostali na
stałe w Ameryce, Afryce, Anglii, Holandii, Kanadzie
część wywieziona na Sybir tam zginęła (rodzina Bestów,
Wilków). W latach 1943-1944 oraz po wojnie na skutek
dokonywanych mordów na ludności polskiej przez
Ukraińców, napłynęło do Rogóżna dużo ludności
ze Lwowa, Drohobycza, Premysła tak, że w Karidym
domu mieszkało po 2 i więcej rodzin. Część tej lu-
dności wyjechała na Ziemię Zachodnią, kilka zaś
rodzin porostało są to: Nowogrodzki, Kieble, Sacale i in.
W chwili obecnej Rogóżno zamieszkuje 1000 miesz-
kańców. Rodziny chłopskie drisiejszej wsi są przeważ-
nie małe składające się z 3-4 osób. Ludność
Rogóżna nie jest typowo rolniczą jak było w ubie-
głych dziesięcioleciach lat, są to przeważnie tzw. chłopo-
robotnicy, których dodatkowym źródłem utrzymania
jest praca w różnych zakładach pracy, fabrykach
na kolei. Najwięcej dojeżdża z Rogóżna do pracy do
takich miejscowości jak: Rzeszów, Kańczuga, Przeworsk,
Żurawica a ostatnio również Jarosław, gdyż wielu
przeważnie młodych ludzi znalazło zatrudnienie
w nowo otwartej fabryce „Jarlan”.

Rodzin utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa jest

bardzo nie wiele. Do pracy na gospodarstwie porostają przeważnie kobiety i ludzie starsi sterani pracą, którym należałoby się zastępowy odpoczynek.

Młodzi po ukończeniu szkoły podstawowej uczęsca do różnych szkół średnich: liceów, techników, różnego rodzaju zawodowych szkół zawodowych i po ukończeniu tych nie chce wracać do pracy na roli; znajdują pracę zatrudnienie w pobliskich zakładach, które potrzebują wiele rąk do pracy, natomiast niektórzy kontynuują naukę na wyższych uczelniach.

Łącząc ze wzrostem stopy życiowej ludności, wzrostem kultury życia ludności; nowoczesne mieszkania, ciepła bieżąca, łazienka, centralne ogrzewanie, radio, telewizor, to zjawiska powszechne w dzisiejszym Rogoźnie.

Wraz z kulturą życia ludności i wzrostem stopy życiowej dzisiejszej wsi, zmalała się ogromnie złośliwość jej mieszkańców, groźnica która niegdyś była zjawiskiem częstym wśród ludności, obecnie prawie nie występuje.

Wprowadzenie przez Państwo ludowe ubezpieczenie rolników w 1942 r. stworzyło możliwość w większym stopniu korzystania z pomocy lekarskiej, leczenia sanatoryjnego, z którego już kilku rolników skorzystało.

Jakość i sposób ubierania się mieszkańców dzisiejszego Rogoźna, do reszty raciera różnice między wsią a miastem.

Rolnictwo.

Cały obszar Rogóżna już od czasów najdawniejszych miał charakter typowo rolniczy. Przygrynia się do tego urodzajna gleba oraz sprzyjający klimat dla rozwoju upraw roślinnych. Od najdawniejszych też czasów przeważająca większość gruntów wsi należy do folwarku. W roku 1786 w źródłach (schemali Premisl) spotykamy się z folwarkiem w Rogóżnie.

Mieszkańcy Rogóżna stanowili podstawową siłę roboczą dla folwarku tak za czasów pańszczyzny jak i w latach późniejszych. Pod względem poziomu technicznego, folwark w zasadzie nie przewyższał gospodarki chłopskiej, niska wydajność pracy chłopów przy odrobianiu pańszczyzny, brak odpowiednich narzędzi, brak rolniczego przygotowania nie sprzyjały rozwojowi rolnictwa. Według opowiadań niezwykle pamiętliwego 90 letniego Sawały Wawnyńca (nie żyjącego już dzisiaj) w Rogóżnie ziemię przez 100 lat orano pługiem drewnianym na końcu pługa był tylko żelazny lemiesz, radła też były drewniane, brony drewniane spotykało się jeszcze guberniegorze w latach międzywojennych. We żniwa zbierało się sierpem. Tak we folwarku jak i na gospodarstwach chłopskich, kosą koszono tylko trawę. Po żniwach na rybkach pasiono krowy, podorywek nie stosowano, nie wysiewano też poplonów. Siewu zbioru dokonywano z płachty. Z upraw polowych naj częściej spotykamy w tym czasie cztery podstawowe zbiora, oraz ziemniaki, groch, konopie, roślin pastewnych było bardzo

ni wiele.

Głównym zajęciem ludności w zimie było młócenie zboża cepami, wymlócone ziarno osuszano przy pomocy wiatru i drewnianej sruflki zwanej „sieolletką”. Głównymi narzędziami pracy w owych czasach były: plug, drewniana brona, kosa, a częściej sierp, cepy, motyka, rydel, siłą pociągową był koń. Inwentarz w zimie poza koniami miał ciężkie życie, mało dbano zwłaszcza o bydło, latem oddawano je pod opiekę dzieci.

Jak opowiadał dalej pamiętliwy starszek: Kłęski żywiołowe były żywiołowe częstym, lata były mokre ziemię orano na zagony, każdy zagon liczył 6 skib i często mimo orki zagonowej w brzołach stała woda i zboże wygniło. Wówczas często rakwadał się głód. Na wsi rolniczość w większości stanowiły drobne gospodarstwa chłopskie od 1-6 morgów. Największy gospodarz posiadał 30 morgów. Były też gospodarstwa bergruntowe, ludność ta utrzymywała się głównie z pracy we folwarku, jak również z pracy u większych gospodarzy tzw. „kmienci”, inną grupę stanowili tzw. „thacze”, którzy utrzymywali się z ręcznej produkcji płótna dla bogatych gospodarzy.

Produkcja z drobnych gospodarstw chłopskich służyła głównie zaspokojeniu konsumpcyjnych potrzeb rodziny. Działy rodzinne prowadziły do systematycznego zwiększania się ilości gospodarstw, oraz zmniejszanie się po-

wierzchni tych gospodarstw, część ludności wobec tego zmuszona była do szukania dodatkowych źródeł zarobkowania. Zapisy i testamenty chłopskie wskazują, że dzielenie gruntu miało od dawna miejsce, dzielono je między synów przy czym w Rogóżnie i okolicznych wioskach panował wyrocz, że najmłodszy zostawał na rodzinnym gospodarstwie, córki zaś otrzymywały spłatę pieniędzy.

Tak rozpadają się gospodarstwa większe na coraz to mniejsze. Ponieważ uprawnieni do posiadania ojcowizny i jej część byli zazwyczaj synowie, dlatego też powstawały nowe gospodarstwa, których właściciele nosili to samo nazwisko.

W 1908 r. istnieje we wsi Kółko Rolnicze. Z zachowanych protokołów zebrań Kółka Rolniczego z 1927-1939 roku dowiadujemy się, że zakupiono 1 siewnik zbożowy, wprowadzono kilka ton nawozów sztucznych. Inicjatorem powstania i motorem działalności Kółka Rolniczego był ówczesny dyrektor szkoły podstawowej w Rogóżnie Józef Wiech, przez wiele lat był sekretarzem Kółka. Józef Wiech był nie tylko szermierzem oświaty i wychowania młodzieży, dawał również wskazówki rolnikom co do uprawy roli, sadzenia warzyw, owiadzącą porosi również w rozwoju sadownictwa w Rogóżnie.

Założony przez niego i pielęgnowany sad w ogrodzie przykościelnym, był nie tylko praktycznym przykładem dla porządkujących "ogrodników", ale dostarczał

ini również materiału szkółkowego. Tak więc mieszkańcy wsi zaczęli wycinać z ogrodów takie drzewa jak: wierzby, klony, brzozy, a sadzili jabłonie, grusze, wiśnie. Drisiaj baruje tutaj spółdzielnia Ogrodnicza.

Zasadnicze zmiany w rolnictwie przyniósł dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o wprowadzeniu Reformy Rolnej z dnia 6 września 1944 roku.

Reforma Rolna likwidowała majątki obywatelskie, wraz z nimi został likwidowany konflikt wieś - dwór.

Utworzono wiele nowych gospodarstw. Właścicielami tych gospodarstw stała się w pierwszej kolejności służba folwarcza. Odpłatność za otrzymaną ziemię z reformy rolnej wynosiła: za działkę o powierzchni 2,5 ha

4554 kg żyta, płatne w ratach przez okres 20 lat dla służby folwarczej i 10 lat dla pozostałych rolników, przy czym roczna rata wynosiła 232 kg żyta. (odpis z wzwania płatniczego z 8 sierpnia 1949 roku)

Budynki folwarczne częściowo rozebrano i miejscowa ludność materiały te użyła na poprawę budynków mieszkalnych, lub budowę budynków gospodarczych, jeden budynek folwarczny przystosowano na magazyn zbożowy Gminnej Spółdzielni, który to zadanie spełnia do dzisiaj.

Unarodowienie przemysłu zmieniło również tendencje rozwojowe wsi, wiele ludzi wysukało pracę poza rolnictwem, możliwość tę wysukała również dorastająca młodzież, która znalazła stały zarobek poza własnym

gospodarstwem, wiele wyjechało na ziemię odkrywaną. Z roku na rok w rolnictwie następują ogromne zmiany, prymitywne narzędzia rolnicze zastępują coraz to nowe bardziej udoskonalone i ułatwiające pracę rolnika, większe jest też chęć do pracy, gdyż każdy chce się właścicielem i gospodarzem tej ziemi, którą uprawia. Rolnikom gospodarniejszym na własnej ziemi chodzi o to, by nie tylko wyżywić siebie i własną rodzinę jak to było dawniej, ale by otrzymać z niej jak największy dochód. Zaczynają więc na swojej skąd uprawiać w ramach kontraktacji warzywa: cebulę, ogórki, wreszcie ziemniaki, kapustę oraz trawki nasienne szerególnie wyrynieć łokowy, który jest dobre płatny, z przemysłowych wielu rolników uprawia tytoń i na szerokiej skąd buraki cukrowe.

W 1958r powstało we wsi Kótko Rolnicze, które w 1960r. posiadało 1 traktor, 1 młocarnię, 1 komplet uprawowy tj. pług 2 i 5 skibowy, brony, kultywator. Rolnicy nie posiadający koni, chętnie korzystają z usług Kótko. Do 1972 roku Kótko Rolnicze w Rogóźnie posiadało dość duży park maszynowy: 3 traktory, 1 samochód ciężarowy, 2 młocarnie, 2 supowiązarki, pługi, glebogryzarki, kombajny do zbioru ziemniaków, siewniki zbożowe, 2 młocarnie, rolnicy, nawet ci co mają konie w większości korzystali z usług Kótko Rolniczego, zwłaszcza przy transporcie buraków do cukrowni.

Zarząd Kótko z powodu złej organizacji, doprowadził do

znacznego deficytu i tak to Kółko Rolnicze w Rogóźnie od 1 stycznia 1973 roku przestało istnieć. Wios przylączyła do Kółka Rolniczego w Kosinie.

Teraz rolnicy w większości znów korzystają z usług koni, gdyż odległe Kółko o 4 km do którego trzeba 3-4 razy chodzić by wykonać jakąś pracę polową, nie leży w możliwości liczącego się z czasem rolnika.

W olwigu stopniowo rozwinęła się hodowla bydła i trzody chlewnej. Wzrost w 1962 r. do użytku zlewnia mleka rozwiązuje problem zbyt mleka przy hodowli większej ilości krow. Prowadzona przez KOW odchowalnia kurcząt umożliwia gospodyniom uzyskanie wresznych miasek w okresie zimowym, kiedy jaja osiągają najwyższą cenę.

W związku z intensyfikacją rolnictwa i stosowaniem większych ilości nawozów sztucznych przez rolników, lepszej uprawy roli wraść plony zbóż z 1 ha, które w 1973 roku wynoszą przeciętnie: pszenicy 29 q z ha, żyta 26, jęczmienia 29 q, owsa 25 q, ziemniaków 250 q z ha, buraków cukrowych 380 q, siana kłowego 62 q z ha. Dzięki powiększeniu się ilości paszy następuje stały wzrost pogłowia bydła nie tylko pod względem ilości, ale i jakości. Przeprowadzona w 1964 roku tuberkulinizacja bydła i potem kilkakrotnie w następnych latach powtórzona, pozwoliła na wyeliminowanie z hodowli sztuk chorych na gruźlicę.

Wysiew nawozów sztucznych w 1973 r. przez naszą wieś wynosił przeciętnie: azotowych 44 kg na ha, fosforowych 42 kg, potasowych 80 kg na ha.

Obserwacje wykazują, że poziom rolnictwa w Rago'zie nie
 jak i w całym kraju systematycznie wzrasta. Uwarunko-
 wane to jest większą niż dotąd pomocą na rzecz rolnictwa
 ze strony Rządu Polskiej Republiki Ludowej.

Budownictwo.

We wsi Rogórzno od dawien dawna budowano domy drewniane. Jak opowiadał Waciek Andrej w 1920 roku nie było w Rogórznie ani jednego domu murowanego i wszystkie domy były kryte słomą, jedynie karcma była kryta gontem, budynki folwarcne też były kryte słomą, dopiero ok. 1898 r. stajnie folwarku pokryto dachówką.

Budownictwo wsi było dość równomiernie rozproszone, każdy obywatel budował dom tam, gdzie posiadał skrawek pola należącego się pod budowę. W ten sposób powstawały nowe gospodarstwa rozciągające się przeważnie wzdłuż drogi.

Do niedawna można było jeszcze spotkać stare chaty kryte słomą, które były niegdyś chłopskie nie posiadające kominów. Okna były małe, nisko umieszczone nad ziemią. Całe wnętrze domu składało się z jednej dużej izby, sieni i komory.

W sieni były dwie piece, służące do wypieku chleba, pod piecem tym było również pomieszczenie dla kur. W niektórych zaawansowanych gospodarstwach była jeszcze bardzo mała izba, która zimą stała pusta ze względu na oszczędność opału. Zimą cała rodzina mieszkała w jednej dużej izbie, która służyła również i za sypialnię, w lecie a czasem i całą zimą obrócić. Tu sypiali w komorze.

Były też domy mieszkalne i gospodarcze pod jednym dachem, zazwyczaj do jednej ściany domu

mieszkalnego, dobudowywano małą obórkę w której mieściła się jedna krowa.

Od 1956 roku wieś silnie rozbudowuje się. Co roku zwiększa się liczba nowobudowanych domów murowanych, gdyż chłopci nie mają większych trudności w nabyciu materiałów budowlanych jak: cegły, piasku, cementu, kamienia. Cegły do budowy dostarczały okoliczne cegielnie.

Budownictwo indywidualne rolników popierane jest ze strony Państwa, rolnicy otrzymują długoterminowe pożyczki, przydzielają brakujących materiałów budowlanych. Ostatnie dwudziestolecie ramuiera się znaczącym wzrostem budownictwa. Obecnie każdy budujący dom czy budynek gospodarczy, musi posiadać zezwolenie na budowę oraz pełną dokumentację techniczną. Domy buduje się dwu-, często piętrowe, posiadające kilka izb mieszkalnych oraz łazienkę, centralne ogrzewanie, piwnice i garaże, podłogi często parkietowe. Wokół większości domów są starannie utrzymywane sady owocowe oraz ogródki kwiatowe, dodające uroku wsi szczególnie porą wiosenną i letnią.

Komunikacja.

Rogóżno położone jest przy dobre rozwiniętej sieci komunikacyjnej - drogowej i kolejowej.

Przebieg kolei z Krakowa do Premysła, przy której położona jest stacja Rogóżno otwarta została w 1860 roku dla przewozu osób i towarów.

Od 1963 r. zaczęto rozbudowywać stację. Zbudowano perony, przesunięto tory i wybudowano podstację, która zasilą trakcję elektryczną. Do podstacji wybudowano bocznice oraz uniesiono stare budynki kolejowe.

W grudniu 1964 r. nastąpiło uroczyste otwarcie trakcji Przestrów - Medyka.

Nowo otwarta linia elektryczna ma duże znaczenie, gdyż skróciła czas przejazdu do pracy mieszkańców Rogóżna.

W ciągu doby przez Rogóżno kursuje w obie strony linii Kraków - Przemyśl ok. 24 pociągi osobowe i 56 pociągów towarowych.

Pociągi osobowe w ciągu doby przewożą ponad 800 ludzi z Rogóżna i okolic, obecnie większe jest nasilenie przejazdów PKS-em. Ze stacji Rogóżno korzysta ludność z Korniaktowa, Białobrzegów, Bud i Nowosielec.

Przez południowy skraj terenów budowlanych przebiega droga II klasy. Droga ta o nawierzchni asfaltowej umożliwia połączenie z Preworskiem i Łańcutem. Powstała za czasów cesarza austriackiego Franciszka I w tym czasie co i kolej. W czasie okupacji pokryto ją asfaltem, a po wojnie przeprowadzono naprawę. Istnienie drogi pozwoliło na

rozwiniecie ologodniej sieci autobusowej. Przewozi one
dziennie ok. 60 pasażerów z Rogoźna i okolic.

Kursy autobusów rozłożone są równomiernie w ciągu
całego dnia.

Życie kulturalne wsi.

W czasie międzywojennym udział młodzieży w życiu kulturalnym wsi był większy niż obecnie.

Powodem tego była licniejsza grupa młodzieży, która nie miała możliwości wyjazdu ze wsi do jakiegokolwiek pracy ani do dalszej nauki. Mieszkańcy wsi pozbawieni byli, radia, telewizji, teatru, kina, musieli więc własnym pomysłem organizować rozrywki kulturalne. Najczęściej na tym polu działało istniejące koło Żywiołu Młodzieży, które skupiało prawie całą młodzież wsi.

Głównym inicjatorem i reżyserem organizowanych występów oraz chóru był Władysław Puchacz, natomiast on wspólnie ze swoim bratem Wojciechem Puchaczem w 1924r. orkiestrę dętą, która się składała z 15 członków.

Fundusze na zakup instrumentów pochodziły z dwuletniej zbiórki ze składek pracowników kolejowych. (wywiad z Franciszkiem Puchaczem.)

Wiele też imprez organizowanych było przez szkołę.

Po II wojnie światowej, działalność młodzieży w pewnym stopniu się ograniczyła, rozpadł się zespół orkiestry gdyż zmieniły się koleje życia większości zespołu: część wyjechała do pracy w rozwijającym się przemyśle, inni zajęli się pracą na własnym gospodarstwie.

Duży wkład w organizowaniu imprez na różnego rodzaju uroczystości wiejskie ma Janina Łukowska, która od czasu wyzwolenia do ok. 1967r. uczyła młodzież różnych tańców, śpiewu i była reżyserem

amatorskiego zespołu Teatralnego, osoba która berinteresownie dawała duży wkład w kulturalne i artystyczne życie środowiska.

W latach pięćdziesiątych odwiedza wieś raz od czasu kina objazdowe.

Powstała w 1963 roku Biblioteka Publiczna stworzyła możliwości czytelnice w Rogóżnie, nie teri drwonego, że wielu zaczęło coraz częściej sięgać po książki.

Imprezy czytelnice organizowane przez bibliotekę znajdują wśród wielu uznanie, wspomnieć tu należy pierwsze w naszej wsi spotkanie z pisarzem w 1964 roku, którym był Jan Berkeval, przybyło na nie ok. 150 starszych mieszkańców, wielu brało udział w dyskusji. Istniejąca przy bibliotece czytelnia, umożliwia mieszkańcom wsi korzystanie na miejscu z zasobów oraz książek takich jak encyklopedie, słowniki, informatory, poradniki. Od 1962 roku zaczęły pojawiać się w Rogóżnie telewizory, których jest w tym czasie 2. Obecnie prawie w każdym domu jest telewizor, radio, większość mieszkańców zwieźna na pracę lub szkołę z miastem częściej korzysta z kina czy teatru.

Oddany do użytku w 1972 roku Dom Starzcha posiadający duży salę widowiskowo-teatralną oraz pomieszczenie na świetlicę, stwara duży możliwości do działalności kulturalnej. Głównie OSP a także ZSMW i LZS organizują tu raz od czasu zabawy taneczne a czasem rozgrywki pingpongowe.

Osiągnięcia Rogóżna w ostatnim 30-leciu.

Po II wojnie światowej wieś w olurzym stopniu zmieniła się, zmieniły się formy gospodarowania, budownictwa i sposób życia jej mieszkańców.

Szczególne ma tu znaczenie przeprowadzona reforma rolna wraz z którą zaczęła się podnosić jakość i sposób uprawy roli. Unarodowienie przemysłu daje możliwości dodatkowego zarobku i zaspokojenia niezbędnych potrzeb materialnych ludności.

Wraz z rozwojem indywidualnych gospodarstw mieszkańcy zwracają uwagę także na potrzeby społeczne wsi, których większa część wykonywana jest w trybie społecznym, zaczęła się więc budować niektóre obiekty trybu społecznego.

W latach 1947-48 została wybudowana budynek poczty, która do tej pory znajdowała się w pomieszczeniu prywatnym. W 1956-57 rozbudowano szkołę podstawową co pozwoliło na uzyskanie dodatkowych izb lekcyjnych i poprawę warunków nauczania. Rok 1958 utkwił chyba najbardziej mieszkańcom Rogóżna w pamięci, gdyż 24 grudnia tego roku wieś otrzymała światło elektryczne. Koszt budowy linii wysokiego napięcia z Kosiny do Rogóżna i przystółka Tesin, wynosił 541000 zł, który został pokryty przez mieszkańców wsi, a częściowo w sumie 75000 zł przez Powiatową Radę Narodową. W skład komitetu elektryfikacyjnego, który szczególnie włożył wiele starań by przeprowadzić elektryfikację w naszej

wsi wchoobрили: Maternowski Józef, Biłty Stanisław, Krotysz Józef, Becla Sebastian, Michno Roman.

Po otrzymaniu elektryfikacji wieś w szybkim tempie reopatrjuje się w urządzenie elektryczne jak: żelazka, kucharki, pralki, odkurzacze, radio, telewizory, których w 1962 roku jest 2 w całej wsi. Dziś jest już rzecz normalną posiadanie prawie w każdym domu radio, telewizora czy lodówki. W gospodarstwie wiele prac takich jak żniwie siećki dla bydła, cięcie drewna, wyłożenie krow, wykonywanych jest przez urządzenia elektryczne, niektórzy rolnicy posiadają też elektryczne s'motowniki rboria, które ułatwiają we własnym zakresie otrzymywanie paszy dla bydła i trzody chlewnej. Wiele rolników posiada własne traktory oraz nowoczesne maszyny rolnicze. Każdy posiada do własnej dyspozycji środek lokomocji jakim jest motocykl, a nawet kilka samochodów.

Odebrana do użytku w 1962 r. nowa kłewnia mleka i punkt skupu jaj, pozwoliła gospodyniom na ołogodniejszą dostawę większych ilości mleka i jaj co przynosi ołość znaczny dochód dla gospodarstwa. Otwarty rok później punkt skupu rywa, stwara możliwość łatwiejszej spnedaryi wyhodowanych sztuk, a tym samym zachęca do wzrostu pogłowia trzody chlewnej i bydła reźnego.

1. kwietnia 1963 roku zostaje otwarta pierwsza we wsi Biblioteka Publiczna, która umożliwia dostęp do

książki mieszkańcom Rogoźna. Otwarcie biblioteki z zadowoleniem przyjmuje uwaga się młodzieży, która ma łatwiejszy dostęp korzystania z potrzebnych jej materiałów tak w wypożyczalni jak i zbiorów w czytelni. Wzrasty kończącej szkoły podstawową idą dalej się uczyć w szkołach średnich, wielu po ukończeniu szkoły średniej podejmuje studia wyższe, inni prac w różnego rodzaju zakładach. Nie ma prawie chłopców, którzy chcieliby wrócić do pracy na gospodarstwie.

Aby podnieść warunki mieszkaniowe nauczycieli wzrasty w Rogoźnie przekazano do użytku w lipcu 1969 r. Dom Nauczyciela, którego koszt budowy wynosił 900 tys. zł. większość poparta czynem społecznym mieszkańców. W Domu Nauczyciela znalazło pomieszczenie również Biblioteka Publiczna, gdyż dotychczas mieściła się w starym domu prywatnym, co nie mogło sprzyjać jej rozwojowi.

13.8. 1972 r. wszystkim prawie wzystkich mieszkańców oddany został Dom Strazaka, w którym znajduje się dwiema sala widowiskowo-teatralna oraz świetlica dla młodzieży.

Zainstalowanie w 1972 r. automatycznych aparatów telefonicznych, umożliwia nasrej wsi bezpośrednie połączenie z Ławentem i Presowem.

Większości tym poczynaniom w nasrej wsi przewodzi Podstawowa Organizacja Partyjna oraz Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Organizacje te wychodzą

z wnioskami krytno społecnych pny raistwitych
potrzebach wsi.

W 1974 r. ma się rozpocząć budowę drogi pner wieś
o nawierzchni asfaltowej. Będzie to wspomiaty kryn
mieszkańców Rogóżna dla uczczenia 30-lecia Polski
Ludowej.

Wykorzystane materiały źródłowe :

- + 1. Chileruk : Województwo rzeszowskie.
2. Gryrek S. : Moje wspomnienia z tajnego nauczania na terenie
gromady Rogóżna pow. Łańcut.
- X 3. Gimnazjum i Liceum im. H. Siemkiewicza w Łańcut. W-wa 1965.
4. Kłos S. : Województwo rzeszowskie - przewodnik.
5. Kronika szkolna.
6. Kronika wiejska.
7. Młynek F., Benbenek J. - Przeworsk i okolice. W-wa 1960.
- X 8. Rycklikowa J. : Szkice o gospodarce panów na Łańcut.
9. Szust Z. : Łańcut i okolice. W-wa 1959.



Wiesława Biały
Rogóżno, 20.2.1974 r.